

Warszawa, 29.04.2019 r.

AUTOREFERAT

1. **Imię i nazwisko:** Bogusław Jan Bemben

2. **Wykształcenie:**

- Doktor w dziedzinie sztuki muzyczne, dyscyplinie artystycznej dyrygentura, nadany uchwałą Rady Wydziału Twórczości, Interpretacji i Edukacji Muzycznej Akademii Muzycznej w Krakowie w dniu 26.09.2011 r. – promotor prof. dr hab. Mirosław Jacek Błaszczyk. Tytuł pracy: „Koncepcja interpretacyjna *Odwiecznych pieśni op. 10* Mieczysława Karłowicza w zestawieniu z istniejącą tradycją wykonawczą”
- Magister sztuki w specjalności dyrygentura symfoniczno-operowa w klasie prof. zw. Jana Wincentego Hawela – Wydział Kompozycji, Interpretacji, Edukacji i Jazzu Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach
- Menadżer kultury - studia podyplomowe Zarządzanie Kulturą w Instytucie Kultury na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, promotor pracy dyplomowej prof. dr hab. Bogusław Nierenberg

3. **Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu:**

- Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Artystyczny, Instytut Muzyki
01.12.2012 - nadal - adiunkt, kierownik studiów podyplomowych
Dyrygentura orkiestr dętych i big bandów
- Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Bytomiu
01.10.2018 – nadal - nauczyciel prowadzący Orkiestrę Kameralną II st.
oraz Orkiestrę Dziecięcą I st.
- Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Grzegorza Fitelberga w Chorzowie
01.10.2018 – nadal - nauczyciel prowadzący Młodzieżową Orkiestrę
Symfoniczną II st. oraz Orkiestry Smyczkowe I st.
(młodszą i starszą) i Orkiestrę Dętą I st.
- Zespół Szkół Muzycznych im. Feliksa Rybickiego w Tychach
01.09.2013 - 31.08.2015 - nauczyciel prowadzący orkiestrę symfoniczną
- Firma artystyczna „Krakowscy Muzycy”
15.09.2004 – 30.06.2010 - dyrektor i właściciel,
dyrektor Małopolskiej Orkiestry Festiwalowej

Bemben

4. Osiągnięcie wynikające z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.)

a) tytuł osiągnięcia artystycznego

Album płytowy: „Music for Chamber Orchestra”

b) autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy

- Wykonawcy: Orkiestra Kameralna Filharmonii Sudeckiej w Wałbrzychu
Bogusław Jan Bemben - dyrygent
- Tytuł albumu: Music for Chamber Orchestra
- Rok wydania: 2017
- Nazwa wydawnictwa: Uniwersytet Śląski w Katowicach
- Rejestracja i mastering: Wojciech Niebelski, Marek Wrona – United Records Kielce
- Projekt okładki: Ewelina Rivillo
- Miejsce nagrania: Sala Piastowska w Szczawnie Zdroju
- Data nagrania: 25.10.2017 r.

c) Utwory znajdujące się na płycie

- Aleksander Głazunow 1865¹ – 1936

① Theme and Variations for String Orchestra Op.97 (1895)

- Gustaw Holst 1874 - 1934

St Paul's Suite Op.29 No.2 (1912-13)

② I Jig: Vivace

③ II Ostinato: Presto

④ III Intermezzo: Andante con moto

⑤ IV Finale (The Dargason): Allegro

- Leoš Janáček 1854 - 1928

Suite for Strings (1877/1926)

⑥ I Moderato

¹ Na okładce płyty jest błędnie podany rok urodzenia kompozytora 1965 wobec prawidłowego 1865

- ⑦ II Adagio
- ⑧ III Andante con moto
- ⑨ IV Presto
- ⑩ V Adagio
- ⑪ VI Andante

- Max Reger 1873 - 1916

- ⑫ Lyric Andante WoO III/7 (1898)

d) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy

• We wrześniu 2015 r. przystąpiłem do przygotowań, które miały na celu nagranie płyty kompaktowej z utworami na orkiestrę kameralną. Wybór utworów był niezwykle skomplikowany. Z jednej strony poszukiwałem kompozycji o wysokich walorach artystycznych a z drugiej chciałem, ażeby nie było to powielenie istniejących już nagrań, w szczególności dokonanych przez polskie orkiestry. Płyta nie powstawała na konkretne zamówienie, miałem więc dowolność, uwarunkowaną jedynie prawami autorskimi oraz badaniami statutowym prowadzonymi przez Zakład Dyrygowania i Metodyki Prowadzenia Zespołów Muzycznych, którego jestem pracownikiem. Pod tym względem moja sytuacja była dość komfortowa. Spokój zaburzał jednak fakt, iż nie byłem wtedy szefem w pełni profesjonalnej orkiestry, która gwarantowałaby odpowiednio wysoki poziom wykonawczy a trudno było przekonać mi zaprzyjaźnione instytucje kultury, do wydania albumu o charakterze naukowym, niekomercyjnym.

• W literaturze na orkiestrę o niewielkim składzie możemy znaleźć prawdziwe arcydzieła, które są wielokrotnie rejestrowane - dawniej audio a obecnie również wideo. Chyba wszystkie orkiestry mają w swoim repertuarze serenady: Czajkowskiego, Dworzaka, Elgara. O ile publiczne wykonania tych utworów, oczywiście na odpowiednio wysokim poziomie, wywołują ogromne emocje zarówno wśród muzyków jak i publiczności, to rejestracja płytowa, gdy nie jest na możliwie najwyższym poziomie artystycznym i „technicznym”, będzie w moim przekonaniu tylko tą kolejną, która być może coś wniesie interesującego ale niekoniecznie.

Mój wybór padł na utwory Aleksandra Głazunowa, Gustawa Holsta, Leoša Janáčka i Maxa Regera. Wszystkie powstawały w podobnym okresie i mają bardzo dużo cech wspólnych. Każdy z utworów jest doskonałym odzwierciedleniem indywidualnego stylu

kompozytora. Kontrast użytych środków kompozytorskich sprawia, że każda część jest wyjątkowa. Po dogłębnej analizie stwierdzam iż wszystkie są arcydziełami, szczególnie utwory Holsta i Janáčka powinny być zdecydowanie częściej wykonywane.

Wysoka skala trudności wybranych przeze mnie kompozycji determinowała do tego, że musiała to być, jak wspomniałem wcześniej, w pełni profesjonalna orkiestra. Płytę zgodziła się nagrać Orkiestra Filharmonii Sudeckiej w Wałbrzychu w swoim kameralnym składzie. Podczas wstępnych rozmów dowiedziałem się, iż utwory przeze mnie wybrane nie były przez tę orkiestrę nigdy wykonywane. Interesujące jest również to, że żaden z muzyków, w tym (kameralnym) składzie orkiestry, nigdy ich nie grał. W czasie prób dowiedziałem się, iż Filharmonicy Sudeccy znają „ze słyszenia” suitę Holsta. Orkiestra Filharmonii Sudeckiej² w 2018 r. obchodziła 40-lecie działalności, w składzie orkiestry są osoby grające prawie od początku istnienia. Potwierdziło to, iż moje zamierzenie rejestracji utworów mniej popularnych, w naszym kraju, jest słuszne.

To wszystko złożyło się w jedną fantastyczną artystyczną przygodę. Również dla mnie były to utwory, których nigdy wcześniej nie dyrygowałem. Oczywiście mam w swoim dorobku światowe prawykonania (np. Keiko Abe „The Wave Impressions” z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Opolskiej), jednak nigdy wcześniej ich nie rejestrowałem. Na początku swojej dyrygenckiej drogi najczęściej spotykałem się z sytuacją, iż gdy pierwszy raz dyrygowałem „coś” profesjonalną orkiestrą, to ta orkiestra a przynajmniej część muzyków, już ten utwór kiedyś wykonywała. Tutaj razem rozwiązywaliśmy liczne problemy wykonawcze, począwszy od smyczkowania i intonacji a skończywszy na interpretacji.

Oto krótka charakterystyka autorów i ich dzieł zarejestrowanych na tejże płycie:

* * * * *

Aleksander Głazunow urodził się w 1865 roku. Był rosyjskim kompozytorem, profesorem i rektorem Konserwatorium w Petersburgu. Jego dzieła okresu późnego romantyzmu pogodziły nacjonalizm i kosmopolityzm w muzyce rosyjskiej. Skomponował ponad 100 utworów: symfonie, poematy, balety, muzykę kameralną, utwory chóralskie i koncerty, które są często wykonywane na całym świecie. Artysta zmarł we Francji w 1936 roku.

Temat i Wariacje na Orkiestrę Smyczkową (Theme and Variations for String Orchestra op. 97) Aleksandra Głazunowa to utwór składający się z sześciu części. Temat jest najpierw przedstawiony, w chóralnej fakturze, w głównej tonacji g-moll, stylizowanej modalnie. W pierwszej wariacji temat jest grany na tle pizzicato. Melodia pojawia się najpierw w skrzypcach, potem w altówce, następnie w wiolonczeli, a następnie znów w pierwszych skrzypcach. W drugiej wariacji motyw jest rozbity i rzucony między instrumenty w imitacyjny sposób. Wariacja trzecia jest bardzo spokojna. Tonacja zmienia się na D-dur a temat jest

² Na okładce płyty brakuje „spacji” w tekście poświęconym historii orkiestry w języku angielskim

w altówce. Czwarta wariacja jest bardziej „żywiółowa”, melodia jest w pierwszych skrzypcach połączona z akompaniamentem pizzicato. Wariacja piąta jest w stylu chóralnym, jest w większości „homorytmiczna” w metrum 5/4. Wariacja szósta jest w tonacji G-dur i jest bardziej „ożywiona”. Temat otwierający powraca na końcu utworu.

* * * * *

Gustav Holst urodził się w 1874 roku w Cheltenham. Był kompozytorem angielskim z rodziny o korzeniach szwedzko-niemieckich. Studiował w Royal College of Music. Był też dyrygentem, puzonistą i pedagogiem. Jego wczesne utwory utrzymane były w stylu wagnerowskim. Jednak pod wpływem Vaughana Williamsa i ich wspólnej pasji zbierania pieśni ludowych, rozwinął własną osobowość muzyczną. Zmarł w Londynie w 1934 roku.

Suita św. Pawła (St Paul's Suite Op.29 No.2) została przez niego napisana dla Szkoły dla Dziewcząt św. Pawła, gdzie kompozytor ten pracował jako nauczyciel. Utwór składa się z czterech części: Jig (Vivace), Ostinato (Presto), Intermezzo (Andante con moto), Finale. The Dargason (Allegro), Utwór jest świadomie archaizowany, bardzo wyraźne są nawiązania do suity barokowej, szczególnie w dwóch początkowych częściach.

* * * * *

Leos Janáček urodził się w miejscowości Hukvaldy w 1854 roku. Jako młody chłopiec został zapisany do chóru w Klasztorze Augustynów w Brnie. Następnie kontynuował swoją naukę w zakresie muzyki w Pradze, Lipsku oraz Wiedniu. Uważany jest za jednego z najważniejszych czeskich kompozytorów. Jego muzyka, choć w znacznym stopniu inspirowana twórczością Smetany i Dvořáka trudna jest do sklasyfikowania, gdyż na każdym etapie ewoluowała w różne strony. Leos Janáček w znacznym stopniu przyczynił się do rozwoju i wzbogacenia edukacji muzycznej w tym regionie Europy. Założył szkołę organową w Brnie oraz Konserwatorium w Pradze, był również dyrygentem Czeskiej Filharmonii. Zmarł w 1928 roku w Ostrawie.

Janáček skomponował suitę pod koniec studiów w Praskiej Szkole Organowej. Początkowo planował napisać utwór w tradycji barokowej, nazywając odpowiednio sześć części: Prelude, Allemande, Sarabande, Scherzo, Air i Finale, lecz ostatecznie ze swojego pomysłu zrezygnował. Początkowe takty przyciągają uwagę słuchacza potężnym motywem unisono w niskich rejestrach. Niepokój topnieje wraz z wprowadzeniem delikatnej melodii granej przez pierwsze skrzypce, które wydają się delikatnie przebijać przez ciemne chmury. Nowy temat przedstawiony w drugiej połowie jest stylizowanym marszem. W drugiej części grają tylko skrzypce i altówki, ten fragment pokazuje Janáčka w sposób najbardziej ekspresyjny a wykonawców zmusza do niezwykle precyzyjnej intonacji. Trzecia część (Andante) to prosta, bukoliczna melodia, być może inspirowana piosenką ludową. Czwarta (Presto) w tonacji d-moll przypomina nieco Scherzo z IX symfonii Beethovena. Środkowy fragment jest nieco spokojniejszy ale szybkie scherzo powraca w skróconej formie. Piąta część jest powolna i medytacyjna. Wydaje się, że jest to sygnał głęboko refleksyjny

w twórczości kompozytora. Szósta część w dwóch tematach kontrastuje melancholijną melodię z tym, co można by określić jako fragment motywu bohatera, „wyciągający” słuchacza z autorefleksji.

* * * * *

Max Reger to wybitny niemiecki muzyk, kompozytor i organista. Żył dość krótko, urodził się w 1873 roku a zmarł w 1916. W latach 1905–16 był profesorem konserwatoriów w Monachium i Lipsku, w latach 1911–14 związany z dworem w Meiningen jako kapelmistrz. Stworzył indywidualny styl o orientacji klasycyzującej. Pisał utwory tradycyjne (fuga, sonata, cykl wariacyjny), stosował w nich jednak środki rozwiniętej harmoniki neoromantycznej. Uważany jest za wybitnego polifonistę. Często odwoływał się do spuścizny Jana Sebastiana Bacha, mawiał o nim, że „jest początkiem i końcem muzyki”.

Napisane w 1898 roku Andante Liryczne (Lyric Andante) to piękna i urocza krótka romantyczna kompozycja, przypominająca w strukturze styl Beethovena i Brahmsa, z bogatą w alteracje harmonią i doskonałym kontrapunktem. Chociaż napisano ją na orkiestrę smyczkową jest często wykonywana w kwintecie. Niezwykle melodyjny utwór z trudnym intonacyjnie i interpretacyjnie solem wiolonczeli w środkowej części.

* * * * *

Jako dyrygent z kilkunastoletnim stażem zawsze staram się „wsluchiwać” w orkiestrę a nie tylko narzucać własną wizję utworu. W orkiestrach gra wielu świetnych muzyków, którzy często potrafią zaproponować wspaniałą interpretację. Rolą dyrygenta powinno być wtedy jedynie kontrolowanie czy cały ten rozbudowany organizm jest spójny stylistycznie, czy jest „drużyną” a nie zbiorem solistów. Oczywiście to dyrygent jest łącznikiem pomiędzy kompozytorem a faktycznym wykonawcą czyli orkiestrą i odpowiada za całość dzieła.

Nagranie zostało zrealizowane „live” w dniu 25 października 2017 r. w Sali Piastowskiej w Szczawnie Zdroju. Nad realizacją czuwali Wojciech Niebelski i Marek Wrona ze studia United Records z siedzibą w Kielcach. Współpraca ta była niezwykle przyjemnością, materiał dźwiękowy był gotowy do wydania już po kilku dniach. Przy czym muszę nadmienić, iż nic na naszej płycie nie jest montowane, utwory były wykonywane w całości na żywo.

Czas pracy nad wydaniem płyty wpłynął niezwykle korzystnie na mój rozwój jako dyrygenta. Nie tylko poszerzył repertuar ale także pozwolił na jeszcze lepsze poznanie orkiestry w kameralnym, smyczkowym składzie. Album płytowy ukazał się nakładem wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Utwory zarejestrowane na płycie trwale wzbogaciły mój repertuar, mam zamiar je wykonywać podczas zaplanowanych koncertów. Jestem przekonany, że moje nagranie stanowi znaczący wkład w rozwój dyrygentury.

5. Omówienie rozwoju artystycznego oraz pozostałych osiągnięć naukowo - badawczych (artystycznych), dydaktycznych i organizacyjnych

Dzieciństwo

Odkrycie mojego talentu muzycznego to zasługa pani prowadzącej rytmikę w Przedszkolu nr 12 w Krakowie oraz moich rodziców. Nut nauczyłem się samodzielnie w wieku około lat 5, porównując „nutki”, które były podpisane „literkami” z literami wybitymi na płytkach dzwonków chromatycznych, nazywanych przeze mnie wtedy cymbałkami. Edukację muzyczną rozpocząłem w drugiej klasie szkoły podstawowej w pobliskim ognisku muzycznym w klasie fortepianu. Moim marzeniem było zostać pianistą. Z wielką fascynacją oglądałem transmisje z Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina i zapowiadałem, iż wygram kolejny. Pani ucząca mnie fortepianu, poinformowała moją mamę, że powinienem uczęszczać do szkoły muzycznej. Moi rodzice (inżynierowie) podchodzili do tego sceptycznie, zupełnie nie orientowali się w meandrach podań, egzaminów, wyboru instrumentu itp. W wieku 9 lat zostałem uczniem Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Mieczysława Karłowicza w Krakowie – Nowej Hucie (dział młodzieżowy) w klasie perkusji mgra Piotra Kani, którą ukończyłem po 4 latach zdany dyplomem.

Szkoła Muzyczna II st.

Niezwłocznie po ukończeniu I st. zostałem przyjęty do Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. Mieczysława Karłowicza w Krakowie – Nowej Hucie lecz zaproponowano mi zmianę instrumentu na waltornię lub kontrabas. Miałem wtedy 13 lat i byłem już wtedy świadomy trudności związanej z grą na waltorni i wybrałem kontrabas myśląc, że to prosty instrument. Jakże się myliłem. Klasę kontrabasu prowadził mgr Marek Mieckowski, wspaniały instrumentalista, muzyk Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie i niezwykle wymagający nauczyciel.

Gra kontrabasie zmieniła wszystko. W naszej szkole od kilku lat działała orkiestra „Krakowska Młoda Filharmonia”, którą prowadził prof. Rafał Jacek Delekt a później drugim dyrygentem została p. Ewa Mizerska-Golonek. Już po dwóch latach nauki na kontrabasie dowiedziałem się, że mogę spróbować swoich sił w orkiestrze symfonicznej. Było to dla mnie ogromne zaskoczenie bo uważałem, że mogę sobie nie poradzić. Orkiestra miała za sobą ogromne sukcesy np. I miejsce na Konkursie Orkiestr w Wiedniu, tournée po Stanach Zjednoczonych, liczne występy w salach filharmonicznych także w Filharmonii Narodowej. Orkiestra pod batutą prof. Rafała Jacka Delekty przygotowywała wtedy prawykonanie „Nieszporów Ludźmierskich” Jana Kantego Pawлуśkiewicza. W prawykonaniu nie zagrałem, z racji tego, że był limit tylko dwóch kontrabasistów z naszej szkoły (zaśpiewałem wtedy w chórze) ale już od października regularnie uczęszczałem na próby orkiestry w środy i soboty. Zacząłem od trzeciego pulpitu. W skrzypcach pewnie byłby to pierwszy gdyż

dyrygent miał zwyczaj aby w jednym pulpicie grała osoba zaawansowana i początkująca. Sam potem to zastosuje prowadząc orkiestrę... W kontrabasach ta reguła nie obowiązywała, jednak już po kilku miesiącach z różnych przyczyn (głównie chyba dlatego, że jako jedyny uczęszczałem na wszystkie próby) grałem w pierwszym pulpicie. Przygotowywaliśmy się do koncertu ze światowej sławy skrzypkiem, koncertmistrzem Filharmoników Berlińskich (jest nim do dziś) Danielem Stabrawą – absolwentem naszej szkoły.

Po kilku miesiącach gry w orkiestrze wiedziałem, że moim marzeniem będzie aby zostać dyrygentem. W 1993 r. podczas wyjazdu na ferie zimowe z orkiestrą, pierwszy raz w życiu „dyrygowałem”. Początkowo sami w ramach zabawy wyjmowaliśmy instrumenty i graliśmy w pokojach, lecz później mogłem chwilę dyrygować orkiestrą podczas zaplanowanych prób. Do ukończenia szkoły miałem jeszcze dużo czasu a gra w orkiestrze stała się moją największą pasją. Zagrałem w tym czasie dziesiątki o ile nie setki koncertów w wielu miastach Polski i Europy. W wieku 16 lat zostałem pierwszym kontrabasistą choć kolegów, poza nielicznymi wyjątkami, miałem nawet o 10 lat starszych i uczących się na wyższych latach. Występowaliśmy na zagranicznych festiwalach np. w Edynburgu i Montpellier, we wspaniałych miastach np. Paryżu, Londynie, w prestiżowych salach koncertowych np. BBC w Glasgow.

Gra w orkiestrze Krakowskiej Młodej Filharmonii to był najlepszy okres w moim życiu, który ukształtował moje zainteresowania oraz wyznaczył cele na przyszłość.

Studia

Po ukończeniu szkoły muzycznej II st. i zdaniu matury ogólnokształcącej (było to wtedy obowiązkowe aby dostać się na akademię) zdawałem na dyrygenturę do krakowskiej Akademii Muzycznej. Niestety, co było dla mnie ogromnym zaskoczeniem, nie zostałem przyjęty. Otrzymałem informację, że jest dodatkowa rekrutacja na Wydział Edukacji Muzycznej na tej samej uczelni, którą przeszedłem tym razem pozytywnie. Jeszcze przed rozpoczęciem roku akademickiego dowiedziałem się, że klasę dyrygentury otwiera prof. Tomasz Bugaj i pozwolono mi uczęszczać do niego na zajęcia w wymiarze 2 godz. tygodniowo. Takim sposobem miałem 3 godz. (i to zegarowe) zajęć z dyrygowania, gdyż na kierunku Edukacja Muzyczna miałem 1 godz. w klasie ad. Ewy Mizerskiej-Golonek. Studiowałem tak przez dwa lata, grając również gościnnie w orkiestrze Sinfonietta prowadzonej przez prof. Piotra Sułkowskiego. Studiowałem Edukację Muzyczną w specjalności prowadzenie zespołów wokalnych i wokально-instrumentalnych w klasie ad. Ewy Mizerskiej-Golonek. W 2003 r. na koncertach dyplomowych dyrygowałem fragmenty „Carmina Burana” C. Orffa oraz Sinfonie sacre H. Schutza.

Następnie, tym razem bez najmniejszych przeszkód, jako w miarę dojrzały muzyk, kontynuowałem studia w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach w klasie dyrygentury symfoniczno-operowej prof. zw. Jana Wincentego Hawela. To był

przełom w moim życiu. Trafiłem do wspaniałego profesora tuż przed jego przejściem na emeryturę i mam zaszczyt być jego ostatnim absolwentem na studiach magisterskich.

Studia u tak doświadczonego pedagoga mnie ukształtowały. Profesor zaszczerpił u mnie pracowitość i szacunek do drugiej osoby a przede wszystkim do muzyki, obdarzył mnie ogromnym zaufaniem i wiem, że nigdy go nie stracił. To on uformował mnie jako dyrygenta, teraz ja przekazuję to wszystko swoim studentom. Studia zwieńczyłem koncertem z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Śląskiej w Katowicach i pracą magisterską pt. *„Johannes Brahms III Symfonia F-dur op. 90 na tle muzyki symfonicznej epoki romantyzmu oraz niektóre zagadnienia interpretacyjne w oparciu o przykłady dokonanych nagrań CD i DVD wybranych dyrygentów”* napisaną również pod kierunkiem prof. zw. Jana Wincentego Hawela.

Początki samodzielnej pracy artystycznej

Moim debiutem w roli dyrygenta, podczas ważnego wydarzenia, było dyrygowanie koncertem kolęd, jeszcze jako student dyplomowego roku w krakowskiej Akademii Muzycznej, podczas tradycyjnego świątecznego spotkania opłatkowego, z księdzem kardynałem Franciszkiem Macharskim, w Auli Floriana w styczniu 2003 r. Kolejnym ważnym występem były koncerty, podczas kursów dyrygenckich prowadzonych przez maestro Helmutha Rillinga, w Filharmonii Krakowskiej – oratorium „Mesjasz” G.F. Haendla. Następnie pojawiły się liczne zaproszenia do prowadzenia koncertów w tym również z filharmonii. Cały czas miałem jednak odczucie iż potrzebuję zdobyć jeszcze większe doświadczenie. Stąd udział w wielu kursach dyrygenckich, wspomnianym już wcześniej, prowadzonym przez Helmutha Rillinga oraz prof. Jerzego Salwarowskiego, prof. Collina Mettersa i maestro Gabriela Chmurę – kurs roczny z Orkiestrą Akademii Muzycznej w Krakowie.

Poszukiwałem również orkiestry z którą mógłbym związać się na stałe. Tak powstała Małopolska Orkiestra Festiwalowa, jednak ograniczenia finansowe jakie spotkał się na swojej drodze nie pomogły nam w pełni na rozwinięcie działalności, która ograniczyła się na tzw. projektach. Najważniejszym z nich był koncert/spektakl poświęcony pamięci ofiar Obóz Koncentracyjny w Ravensbruck w kwietniu 2012 r. w Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie.

Do ważnych wydarzeń należy zaliczyć koncert muzyki filmowej, we wrześniu 2007 r. na 32 Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. W sierpniu 2009 r. poprowadziłem zespół Krakowskiej Opery Kameralnej na festiwalu Ars Cameralis. We wrześniu 2011 r. dyrygowałem Orkiestrą Filharmonii Sudeckiej podczas koncertu inauguracyjnego „Dekadę Lutra” w wąbrzyskim Kościele Zbawiciela, solistą był prof. Roman Perucki – dyrektor Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. Fryderyka Chopina w Gdańsku.

Wielokrotnie przygotowywałem też koncerty jako asystent, m.in. Orkiestrę Symfoniczną Akademii Muzycznej w Katowicach do wykonania IV Symfonii Gustawa Mahlera pod batutą maestro Jacka Kaspszyka.

W 2007 r. dokonałem nagrania płyty, w sali kameralnej Akademii Muzycznej w Krakowie, wraz z pianistką Beatą Horwat i orkiestrą Sinfonietta Silesiana, na której znalazły się: Koncert fortepianowy D-dur J. Haydna i Symfonia A-dur KV 218 W.A. Mozarta

Pewien ważny etap

Jeszcze podczas studiów w krakowskiej Akademii Muzycznej poszukiwałem pracy. Znalazłem ogłoszenie o rekrutacji na stanowisko akompaniatora do zajęć z dziećmi w przedszkolach. Ponieważ z własnego doświadczenia wiem jak ważne są takie zajęcia postanowiłem spróbować i początkowo pracowałem jako akompaniator a później prowadziłem samodzielnie zajęcia rytmiki w krakowskich przedszkolach i szkołach. Przez 15 lat miałem kontakt z niemal 20 przedszkolami, prowadząc zajęcia, zabawy, imprezy okolicznościowe dla kilkunastu tysięcy dzieci. W sumie wystąpiłem jako pianista ponad 1000 razy.

Rozprawa doktorska

W 2011 r. po kilku latach samodzielnej działalności artystycznej postanowiłem otworzyć przewód doktorski. Ponieważ od wielu lat interesowałem się twórczością Mieczysława Karłowicza, tragicznie zmarłego polskiego kompozytora, którego imienia jest szkoła muzyczna do której uczęszczałem, wiedziałem iż swoje badania i dysertację skupię na tematyce z nim związanej. Wraz z promotorem, wybitnym polskim dyrygentem, prof. dr. hab. Mirosławem Jackiem Błaszczykiem, postanowiliśmy skupić się na wspaniałym poemacie symfonicznym „Odwieczne pieśni”. Temat pracy doktorskiej brzmiał: *„Koncepcja interpretacyjna Odwiecznych pieśni op. 10 Mieczysława Karłowicza w zestawieniu z istniejącą tradycją wykonawczą”*. Stopień naukowy doktora w dziedzinie sztuki muzycznej, dyscyplinie artystycznej dyrygentura, został mi nadany uchwałą Rady Wydziału Twórczości, Interpretacji i Edukacji Muzycznej Akademii Muzycznej w Krakowie 26.09.2011 r. po koncercie jaki wykonałem z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze i publicznej obronie.

Praca naukowa i dydaktyczna

Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, posiadając już dość duże umiejętności i doświadczenie dyrygenckie pomyślałem, że mógłbym zacząć przekazywać swoją pasję do muzyki i sztuki dyrygenckiej kolejnym osobą. Ogromnym sukcesem było wygranie przeze mnie konkursu na stanowisko adiunkta w Zakładzie Dyrygowania i Wokalistyki w Instytucie Muzyki na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. 1 grudnia 2012 r. rozpocząłem pracę naukowo-dydaktyczną prowadząc takie przedmioty jak dyrygowanie oraz czytanie partytur. W następnym roku powierzono mi prowadzenie zespołów instrumentalnych a na mój własny wniosek i projekt, zostały uruchomione studia podyplomowe „Dyrygentura orkiestr dętych i big bandów” których zostałem kierownikiem.

Na Uniwersytecie Śląskim brałem również udział w konferencjach naukowych, w tym czynny, podczas konferencji „Dyrygenckie kreacje wykonawcze współczesnego rynku kultury” w dniu 13 maja 2014 r. wygłosiłem wykład połączony z prezentacją multimedialną pt. „Nowe trendy w dyrygenturze”.

Kolejnym krokiem było rozpoczęcie przeze mnie prowadzenia seminarium dyplomowego na studiach licencjackich, dotychczas wypromowałem 5 studentów. Jestem również gotów prowadzić seminarium magisterskie lecz zgodnie z regulaminem studiów UŚ niezbędny jest stopień doktora habilitowanego.

Niewątpliwym sukcesem było wypromowanie dyplomu artystycznego studenta, Dominika Mazura, na studiach magisterskich o specjalności Prowadzenie Zespołów Muzycznych. Prócz niego studia, w mojej klasie dyrygowania, ukończyło 7 osób na poziomie licencjatu i 6 na poziomie magistra.

Absolwent Wydziału Artystycznego UŚ, Aleksander Teliga, uczęszczający do mnie na zajęcia zespołów instrumentalnych a także odbywający u mnie praktyki dyrygenckie, jest dziś zatrudniony jako korepetytor w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej a wcześniej zajmował podobne stanowisko w Operze Śląskiej.

Ważna też jest praca ze studentami w ramach prowadzonych przeze mnie zespołów instrumentalnych. W ciągu 4 lat wystąpiliśmy ponad 30 razy zarówno w uczelni jak (nawet częściej) poza nią. Przygotowywaliśmy koncerty i spektakle o charakterze musicalu przeznaczone najczęściej dla dzieci i osób niepełnosprawnych.

Zdobyłem także doświadczenie prowadząc przed 2 lata jako nauczyciel – dyrygent Orkiestrę Symfoniczną Zespołu Szkół Muzycznych im. Feliksa Rybickiego w Tychach a wcześniej zakładając, pod patronatem Filharmonii Śląskiej im. Henryka Mikołaja Góreckiego w Katowicach, Młodą Orkiestrę Symfoniczną Fundacji Ziarno Talentu. W sumie z młodymi muzykami daliśmy ponad 20 koncertów uczestnicząc m.in. w Festiwalu Orkiestr Szkół Muzycznych w Będzinie.

Obecnie jestem również zatrudniony, jako nauczyciel mianowany, w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Bytomiu, gdzie prowadzący Orkiestrę Kameralną II stopnia, oraz Orkiestrę Dziecięcą. Pracuję również w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Grzegorza Fitelberga w Chorzowie gdzie prowadzę aż cztery orkiestry: Młodzieżową Orkiestrę Symfoniczną II stopnia, Orkiestrę Smyczkową I stopnia (młodsza), Orkiestrę Smyczkową I stopnia (starsza) oraz Orkiestrę Dętą I stopnia.

Osiągnięcia po uzyskaniu stopnia doktora sztuki z wyjątkiem osiągnięcia artystycznego szczegółowo opisanego w punkcie 4

Prowadzę ożywioną działalność koncertową, jestem zapraszany do jury konkursów i festiwali. Brałem udział w koncertach w kraju i za granicą. W Polsce występowałem w większości filharmonii, na czele z Filharmonią Krakowską im. Karola Szymanowskiego i Filharmonią Śląską im. Henryka Mikołaja Góreckiego. Dyrygowałem również orkiestrami akademickimi, kameralnymi m.in. Orkiestrą Miasta Tychy AUKSO, a także prowadziłem spektakle operowe, operetkowe, musicale.

Wymienię tu tylko najważniejsze z nich:

W kwietniu 2012 r. byłem kierownikiem muzycznym i dyrygentem spektaklu pt. „Siła Miłości”, na podstawie książki dr Wandy Półtawskiej „I boję się snów”, poświęconemu pamięci ofiar Obozu Koncentracyjnego w Ravensbrück, solistami byli m.in. Beata Malczewska, Beata Rybotycka, Przemysław Branny, reżyserował Andrzej Róg (Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie).

W lutym 2013 r. dyrygowałem Orkiestrą Filharmonii Krakowskiej na dwóch koncertach z okazji setnych urodzin Benjamina Brittena, solistką była wówczas Marta Magdalena Lelek.

W lipcu 2013 r. dyrygowałem Orkiestrą Symfoniczną Konserwatorium w Togliatti (Rosja), Chórem Uniwersytetu Śląskiego Harmonia oraz Cesky komorni ansambel młodych na Międzynarodowym Festiwalu Sengensky Poludnik w Koszycach na Słowacji.

W październiku 2013 r. na zaproszenia maestro Marka Mosia, dyrygowałem Orkiestrą Miasta Tychy AUKSO w Teatrze Małym w Tychach na koncercie z okazji 60-lecia I LO im Leona Kruckowskiego w Tychach. Solistą był pianista Maciej Ślapiński.

W październiku 2014 r. dyrygowałem koncertem, na którym wraz ze światowej sławy pianistą Adamem Wodnickim i Orkiestrą Filharmonii Opolskiej, po raz pierwszy w tym mieście wykonaliśmy Koncert fortepianowy fis-moll op. 1 Zygmunta Stojowskiego.

W październiku 2014 r. poprowadziłem Filharmoników Opolskich na 23 Międzynarodowym Festiwalu Drum Fest, solistami byli światowej sławy perkusiści: Keiko Abe (Japonia), Mark Ford (USA), Frederic Macarez (Francja).

W latach 2015 – 2017 byłem dyrygentem Teatru Muzycznego „Arte Creatura”, gdzie poprowadziłem wiele spektakli operetkowych. Były to: „Orfeusz w piekle” J. Offenbacha, „Kraina uśmiechu” F. Lehara, „Księżniczka czardasza” E. Kalmana. Wyjątkowym wydarzeniem, w lipcu 2016 r. był spektakl plenerowy w Amfiteatrze w Parku Zadole w Katowicach, na którym dyrygowałem operetkę „Orfeusz w piekle” J. Offenbacha.

W październiku 2017 r. poprowadziłem Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Sudeckiej podczas festiwalu „Dni Muzyki Filmowej” gdzie wykonaliśmy koncert z fragmentami musicali wystawianych na Broadwayu w Nowym Jorku, które zostały sfilmowane.

Niezwykle istotne były również spektakle ze studentami, podczas Nocy Muzeów w Cieszynie, organizowanej przez Muzeum Śląska Cieszyńskiego. W maju 2017 r. w Sali egipskiej muzeum, zaprezentowaliśmy baśnie muzyczne „Aladyn” oraz Simsala Grimm „O młodzieńcu który nie znał strachu” wg Braci Grimm, a w maju 2018 r. baśń muzyczną „Królowa śniegu”.

W listopadzie 2018 r. dyrygowałem Młodzieżową Orkiestrą Symfoniczną im. Grzegorza Fitelberga na koncercie z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości. Wykonaliśmy fragmenty oper „Krakowiacy i górale” Jana Stefaniego oraz „Halki” Stanisława Moniuszki.

W marcu 2019 r. dyrygowałem Młodzieżową Orkiestrą Symfoniczną im. Grzegorza Fitelberga w Siemianowickim Centrum Kultury – Park Tradycji na koncercie z muzyką filmową Wojciecha Kilara (solistka Marta Magdalena Lelek) oraz słynnym „Bolero” Maurice’a Ravela.

W swojej „karierze” chciałem również „sprawdzić się” na tle innych dyrygentów z całego świata. Najważniejszym z konkursów dyrygenckich do których się zakwalifikowałem był Malko Competition w Kopenhadze. Konkurs ten jest jednym z najbardziej renomowanych, do każdej edycji zgłasza się kilkuset kandydatów. Udało mi się być jednym z nich w 2012 r. Przewodniczącym jury był wtedy legendarny, nieżyjący już maestro Lorin Maazel, z którym udało mi się kilka razy porozmawiać i otrzymać bezcenne wskazówki.

Kilka razy byłem członkiem jury podczas różnych konkursów i festiwali. Najważniejszym z nich był Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych „Złota Trąbka” w Bielsku-Białej, organizowany przez Polski Związek Chórów i Orkiestr.

W marcu 2019 r. prowadziłem „Masterclasses” z dyrygentury w Hudobna a Umelicka Akademia Jana Albrechta w Bańskiej Szczawnicy na Słowacji.

Podsumowanie

Podczas ponad 20 lat edukacji muzycznej oraz kilkunastu lat samodzielnej pracy jako dyrygent, w tym prawie 8 lat od uzyskania stopnia naukowego doktora, zdobyłem niezbędne doświadczenie, które chciałbym rozwijać prowadząc samodzielną pracę naukową. Mimo iż moja dotychczasowa droga artystyczna była bardzo różnorodna, świadomie ją zawęziłem gdyż zakończyłem w swoim życiu etap poszukiwań. Stopień naukowy doktora habilitowanego pomoże mi rozwijać się naukowo oraz otworzy kolejny etap pracy ze studentami i młodszymi naukowcami.

Bogusław Jan Bemben